

## W braku drobnej monety.

W chwili wybuchu wojny zniknęły nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, pieniądze złote, srebrne i wszelka moneta drobna, pozostały tylko papiery. Rozpuszczono wieść, że moneta papierowa straci zupełnie, a przynajmniej w znacznej części swą wartość, ludziska zaczęli na gwałt magazynować złoto, srebro, nikiel, a nawet i miedź. Ponadto wojskowość potrzebowała wiele drobnych pieniędzy, w zwykłym obiegu znalazło się ich więc stanowczo za mało, niż tego wymagają normalne stosunki.

Z czasem zwykła moneta drobna zjawiała się w obiegu, brakło tylko srebra, które spokojnie, a bez pożytku spoczywało gdzieś w głębi skrzyń i kufrów. Wreszcie znalazł się ktoś dowcipny i zamieścił w pismach notatkę, że dotychczasowe korony zostaną zupełnie z biegu wycofane, kto więc po oznaczonym terminie chciałby je wymienić, narazi się na stratę.

I stał się cud! W przeciągu kilku dni znalazło się tyle koron srebrnych, iż znów ludzie nie mogli sobie z nimi dać rady, każdy, kto je tylko posiadał, starał się wymienić na papiery bankowe. Przekonano się, że choć wojna trwa już dłuższy czas, one na wartości nic nie straciły. Brakowi drobnej monety zapobieżono wydaniem żelaznych dwudziestohalerzówek i banknotowych dziesięciohalerzówek.

Od chwili puszczenia w obieg papierowych not dwukoronowych srebro zaczęło znowu powoli ginać z widowni, brak jego nie daje się przecież odczuwać, zwłaszcza od chwili, gdy dla wygody publiczności pozwolono je dzielić na połowy i ćwiartki.

Temu peryodycznemu niknięciu i pojawianiu się srebra i drobnej monety winni są przede wszystkim niesumieśni spekulanci, chcący na tem zrobić dobry



**Z frontów bojowych:** Zniszczona armata, pozostawiona przez Włochów przy odwrocie.

miast daje się ogromnie we znaki brak drobnych, zwłaszcza miedzi. Ma temu zapobiedz wydanie żelaznych jedno i dwuhalerzówek.

w polu. W ten sam sposób postępują i inne władze potrzebujące drobnej monety.

Papierowe pieniądze mają tę dobrą stronę, iż



**W braku drobnej monety:** Bony dziesięciohalerzowe, wydane przez jedną z komend wojskowych w polu.

interes i szerzący niepokojące wieści, którym daje, niestety, posłuch łatwowierna publiczność.

Obecnie papierowych koron mamy podostatkiem, nie dokucza nam też zupełnie brak srebra, nato-

Na razie, zanim to nastąpi, radzą sobie ludzie, jak mogą. Na dowód tego zamieszczamy w niniejszym numerze odbitkę bonu, mającego wartość dziesięciu halerzy, a wydanego przez jedną z komend

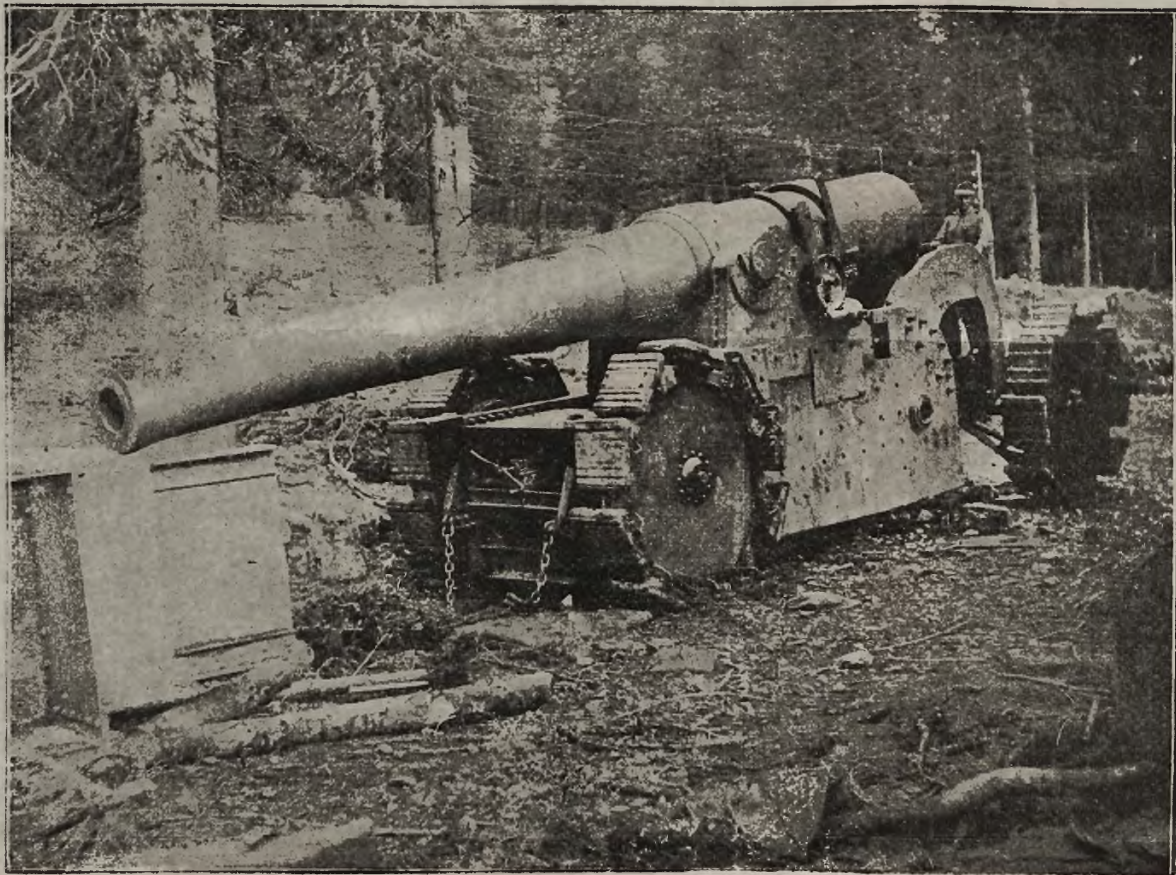
nikt ich zbyt nie będzie gromadził, tak, jak się to dotąd działo ze srebrem, niklem, a nawet miedzią.

## Z frontów bojowych.

Punkt kulminacyjny toczących się już trzeci rok zapasów światowych przeniósł się obecnie na południe. — Spełza na niczem ofenzywa rosyjska, a toczące się na wschodnim froncie walki przynoszą Rosyanom tylko nowe ofiary. Ostatni wysiłek rosyjski, siedmiodniowa bitwa pod Narajówką, skończyła się klęską Rosyan. Cel ich — przełamanie frontu i dostanie się do Lwowa i tym razem spełził na niczem, przynosząc im tylko nieobliczalne straty.

Tak samo na zachodzie ofenzywa angielsko-francuska nad Sommą stanęła na martwym punkcie. Żadne wysiłki, choć ekupione olbrzymimi ofiarami, nie zdołały przełamać linii wojsk niemieckich i nie osiągnęły jakiegokolwiek sukcesu, mającego ważniejsze znaczenie dla przebiegu wojny... Zato na południu rozgrywają się decydujące wydarzenia. Na froncie włoskim toczą się już od dłuższego czasu zacięte walki, których przebieg świadczy wymownie o bezcelowości wysiłków włoskich. Drobne, lokalne ich sukcesy nie stoją w żadnym stosunku do poniesionych ofiar i są tylko przemijającym epizodem. — W każdym razie przebieg tych walk, z których dajemy w dzisiejszym numerze szereg interesujących zdjęć, świadczy, iż kampania włosko-austriacka wchodzi w okres decydujący.

Lecz jeśli na froncie włoskim walki są w pełni rozwoju, to na Bałkanach dobiegają już do zwycięskiego końca. Ostatnie dni zadecydowały właśnie o klęsce Rumunii. — Po wyparciu Rumunów przez wojska austro-węgierskie z Siedmiogrodu, przyszło decydujące zwycięstwo wojsk niemiecko-bułgarskich w Dobrudży. Już zajęcie Konstanzy przez wojska



**Z frontów bojowych:** Włoskie działo dalekonośne (niesące 35 kilometrów) zdobyte przez wojska austro-węgierskie.